

Kojarzysz, Rysiek co taksówką wioził Janinę
Dupe miał Marysię... Nie żyje...
Jego sąsiad co śmigał na ksywce "Mirek" był centralnie świrem
Nawąchany w sztosie kosę wziął i zrobił z niego filet
Mirka pieczara była ponura dosyć
Na lustrze na Bruce Lee posypane nosy
Dwuletnia córka płacze, leca pornosy
Jej matka Marta chciała uciec ale groził
Mirek od ojca pojął bytu istotę
Brać co się da, bo chuj wie co będzie potem
Dwunastolatka brał zgred na robotę
"Widzisz tą Skodę?" i wymontowali fotel
Ich życie było beznadziejne jak Cichopek
Aż wkurwił się na matkę ojciec i chwycił za młotek
Kontynuował Mirek żywot u swych ciotek
Nie miały mocy go ogarnąć ani trochę
Do swojej Marty Mirek też mówił kotek
A dał ją wyruchać za pięć toreb i kapotę
Skończył się towar, a on chciał coś ugotować
Rozłożyła nogi, nie mówiąc ani słowa

Proszę, obudź mnie za jakiś czas
Bym mogła nie czuć wstrętu
I spraw bym w ciszy mogła jak najdłużej spać
Czyszcząc emocje w sercu
Bym wstając mogła poznać inny nowy lepszy świat
Ja tego chcę...

Mirek nie miał kiedy skończyć podstawówki
Bo śmigał od małego na metę po półlitrowki
Nie jest też nad wyraz czuły dla dwuletniej córki
Mówi: "nie drzyj mordy bo Cię zamknę do lodówki"
Miał gdzieś podjechać tego dnia na Białolekę
Więc uderza naprzeciwko do sąsiada co jest cierpem
Akurat Rysiek mieszkał z nim judasz w judasz
Dopiero zjechał i już nigdzie się nie uda
Kopsnął zadzwonić Mirkowi, bo mu padł kredyt
Mirek wybiera numery "6, 4, 4"
Zamawia cierpa i jest git jeszcze wtedy
Aż głos z centrali wróży kres Ryśka kariery
Chcieli potwierdzić zgodność nazwiska
Nazwiska Marty z telefonu Ryśka
Nie pytał Mirek o przyczynę, znał skutek
Zadając mu czterdzieści trzy rany klute
Na pogrzeb przyszło pół prawego brzegu
Marysia z Martą płakały w dwuszeregu
Sędzia miał ciężki młotek, przybił ówiarę
Na całą salę, Mirek Marcie śpiewał w szale
"Jesteś spalona, mówię Ci, zawsze nią byłaś..."

Proszę, obudź mnie za jakiś czas
Bym mogła nie czuć wstrętu
I spraw bym w ciszy mogła jak najdłużej spać
Czyszcząc emocje w sercu
Bym wstając mogła poznać inny nowy lepszy świat
Ja tego chcę...
Proszę, obudź mnie za jakiś czas

Bym mogła nie czuć wstrętu
I spraw bym w ciszy mogła jak najdłużej spać
Czyszcząc emocje w sercu
Bym wstając mogła poznać inny nowy lepszy świat
Ja tego chcę...